



Ścieżka Wojny / skrytka 9

Rok Plewny

Nie wiadomo, gdzie znajdowały się młyny w Byczynie w czasach historycznych, tak więc opowieść o tak zwanym Roku Plewnym umieszczona została przy współczesnym - znajdujesz się przy zabytkowym kompleksie młyńskim przy ulicy Polanowickiej 5/7/9.

Należy założyć, że w I połowie XVII wieku Byczyna była już w znacznym stopniu, jeśli nie całkowicie, odbudowana po dramatycznych wydarzeniach związanych z Bitwą pod Byczyną z drugiej połowy wieku XVI, jednak w toku dziejów siedemnastowiecznych zły los znowu dotknął miasto i mieszkańców.

Otóż w latach 1618-1648 wybuchła kolejna wojna, zwana Wojną Trzydziestoletnią i można dziś powiedzieć, że był to konflikt na tle wyznaniowym. Zwolennicy wyznania katolickiego - tzw. Liga - stanęła do walki z orędownikami protestantyzmu - z tzw. Unią. W roku 1627 zginął przywódca Unii, Mansfeld. Jego wojska uległy rozproszeniu i oddały się rabunkowi. Opanowały one między innymi przedmieścia Kluczborka, złupili i spalili okolice ziemi kluczborskiej. Gdy Liga pod dowództwem Wallensteina rozpoczęła oczyszczanie Śląska z rozproszonych niedobitków, część z nich, uciekając do Polski, złupiła także Byczynę - w tym samym, 1627 roku.

Wcześniej, podczas działań wojennych Byczyna została dwukrotnie opanowana przez lekką jazdę Aleksandra Lisowskiego na służbie u katolickich Habsburgów. Lisowczycy zawitali do Byczyny dwa razy rok po roku, w 1621 i 1622, a ponieważ oddziały te nie pobierały żołdu, utrzymywały się z łupów. Znani z okrucieństwa i bezwzględności jeźdźcy z pewnością dali się we znaki Byczynianom.

Nic więc dziwnego, że w wyniku opisanych wydarzeń, w powiązaniu z klęską nieurodzaju, w roku 1630 w Byczynie wybuchł wielki głód. Nie posiadając zapasów, Byczynianie - według zapisów kronikarskich - zmuszeni byli wypiekać chleb z plew.



Pasmo nieszczęść Wojny Trzydziestoletniej dopełnione zostało w latach 1633 oraz 1646, kiedy w zajęli Byczynę Sasi, a potem Szwedzi.